



GAZETA ŁÓDZKA

Sobota 8 Maja 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 112.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.
miesięcznie 50 kopiejek.
Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie rubli 1.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-taj.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 strony i wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Ostatnie wiadomości.

Treść naszego wczorajszego dodatku nadzwyczajnego:

Dalsze cofanie się Rosjan. Wielka Kwatera Główna, 7 Maja, Urzędowo. Z terenu Wschodniego.

Walki na południe od Szadowa i na wschód od Rosień zakończyły się trudną do opisaną porażką Rosjan, którzy ponieśli wielkie straty w zabitych, prócz tego wzięliśmy do niewoli 1500 jeńców. Rosjanie znajdują się w pełnym odwrocie.

Na południo-wschód od Kalwarji, na południe od Augustowa i na zachód od Przasnysza zostały wszystkie częściowe ataki Rosjan krwawo przez nas odparte. W tych walkach wzięliśmy 520 jeńców.

Z terenu południo-wschodniego.

Także walki na prawym brzegu ujścia Dunajca zakończyły się wczoraj zupełnym sukcesem dla zjednoczonych armji.

Nieprzyjaciel w najspieszniejszym odwrocie cofa się na wschód. Już tylko przy Wiśle trzymają się jeszcze małe oddziały nieprzyjacielskie.

Dalej na południe posunęliśmy się na prawy brzeg Wisłoki w kierunku na Wisłokę i Jasiołkę. Wielokrotnie napierały części prawego skrzydła armji generała-pułkownika Mackensena już ze związkowemi armjami z frontu Karpackiego, na zachód od przesmyku Lupkow, na pospiesznie cofającego się nieprzyjaciela.

Z każdym krokiem naprzód powiększa się nasza zdobycz wojenna.

Naczelne dowództwo.

Wielka Kwatera Główna.

7 maja. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Przy Ypern zostały wszystkie usiłowania Anglików, skierowane do odebrania głównego punktu walk, toczących się od 17 kwietnia, a mianowicie wzgórza 60, leżącego na południowo-wschód od Zillebek, powstrzymane. Przy tych walkach stracił wczoraj wróg 7 karabinów maszynowych, 1 ciskacz min oraz znaczną ilość broni i amunicji. Przy wznowieniu swych ataków ponieśli Anglicy dzisiaj zraną, dalsze, znaczne, straty. Pomiędzy Mozą a Mozela utrzymaliśmy i wzmocniliśmy zdobyty przez nas teren.

Przy Flirey znajduje się wążki pas rowów naszych pozycji w posiadaniu Francuzów. Pozatem odparto tam wszystkie ataki. Próby ataków wroga na północ od Steinbruck zostały stłumione w zarodku.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIENI, 7 maja. W nieprzerwanych walkach pościgowych, wojska przednie, sprzymierzonych sił zbrojnych austriacko-węgierskich i niemieckich przekroczyły przestrzeń Wisłoki od Pilzna-Jasła. Na południe od Jasła, w obrębie Dukla—Rymanow, silne wojska własne zagrażają drogi w Karpatach, na których rosjanie w bezładnych kolumnach cofają się ku północnemu wschodowi. Tym kolumnom nieprzyjacielskim depeczą po piętach armie nasze, które przedarły się przez Beskidy w związku z którymi walczą także siły niemieckie. Liczba jeńców i zdobyczy wojennych wzrasta w dalszym ciągu. Szczególniej nasz korpus 10 zdobył wczoraj sam pięć ciężkich i 16 lekkich dział. W tym czasie wojska nasze w skrawkach wschodnich frontu Karpackiego odparły rozpaczliwe ataki rosyjskie, wśród najcięż-

szych strat dla nieprzyjaciela. I tak odparto wczoraj nowy atak przeciw wyżynie Ostry, najskuteczniejszym ogniem artylerji. 1300 żołnierzy nieprzyjacielskich wzięto do niewoli i ogniem flankowym zniszczono wiele oddziałów. Także rozbiły się wszystkie próby przeciwnika w Galicji południowo-wschodniej, zmierzające do zdobycia pojedynczych punktów oparcia.

Na południowym terenie wojny niema wydarzeń.

W walce armatniej moździerze nasze celnymi pociskami zniszczyły francuskie działa okrętowe pod Belgradem.

Zastępca-szefa sztabu generalnego
von Hoefler
feldmarszałek-lejtnant.

Pod Dardanelami.

KONSTANTYNOPOL, 7 maja. Specjalny korespondent „Telegraficznego Biura Wolfa“ donosi m. in., że po oczyszczeniu wybrzeża azjatyckiego z nieprzyjacieli, walki skoncentrowały się głównie w dwóch punktach na półwyspie Gallipoli. Nieprzyjacielski korpus ekspedycyjny jest wyposażony w najnowszy materiał wojenny i używa także artylerji okrętowej swej potężnej floty. Dlatego, tam dokąd działa okrętów dosięgają, pobyt wojsk obronnych podczas dnia jest prawie niemożliwy. Przy użyciu balonów na uwięzi pole celu, nieprzyjacielskich dział okrętowych, jest znacznie rozszerzone. Dlatego dotychczasowe sukcesy tureckie należy ocenić podwójnie.

Przy posuwaniu się naprzód w ataku, są naturalnie po stronie tureckiej do zanotowania silne straty. Nieprzyjacielowi nie udało się jednak posunąć naprzód nawet na szerokość stopy. Przeciwnie linja obronna w obu punktach na wybrzeżu posuwała się naprzód. Rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło, położenie przeciw wojsk tureckich jest kompletnie korzystne.

Lotnicy obrzucają bombami wielokrotnie, ze skutkiem okręty nieprzyjacielskie i pozycje i odpierają lotników nieprzyjacielskich.

Zasługa zwycięstwa w Galicji.

WIENI, 7 maja. (T. B. W.). Z kompetentnego miejsca zawiadomiono kwaterę prasy wojennej:

Nie rzadko w publicystyce przypisuje się pewne sukcesy pojedynczym osobom, nad planem wojennym pracuje jednak zawsze wielu, których dowódca zakrywa swą odpowiedzialnością. Co się tyczy obecnej operacji w Galicji zachodniej, to projekt, zaproponowany przez generała von Falkenhayma a zarządzonej przez nie-

mieckie najwyższe dowództwo wojskowe, to jest sprowadzenie silnych zastępów niemieckich przez Gorlicę, stał się podstawą powodzenia. Przez potęgę, obecnie bez porównania silniejszą, odniosły armje von Mackensena, arcyksięcia Józefa Ferdynanda i Borovica świetne zwycięstwo.

Cesarz Wilhelm w Berlinie.

BERLIN, 7 maja. (TBW.). Jego Cesarska Mość w drodze na południowo-wschodni teren wojny przybył wczoraj na krótki pobyt do Berlina.

Wstrzymanie żeglugi.

PARYŻ, 6 maja. (T. B. W.) Jak donosi dziennik „Information“ z New-Jorku, wyjazd parowca „Magentic“ towarzystwa White Star Line został odłożony z przyczyn niezależnych.

Przed sobotą nie odjechał żaden parowiec z New-Jorku do Anglii.

Rząd a uroczystość Garibaldi.

MEDJOLAN, 6 maja. (T. B. W.) Według „Secolo“ postanowienie rządu nie wzięcia udziału w uroczystości w Quarto, zrobiło wielkie wrażenie w Paryżu i Londynie.

Korespondent paryski donosi dziennikowi, że opinia publiczna wogóle jak w kołach prasowych tak władze są jednogłośnie i w najwyższym stopniu pesymistycznie i przekonane, że to wydarzenie jest oznaką zmiany stanowiska Włoch w sprawie uczestnictwa ich w wojnie.

Polityczne koła natomiast nie przykładają do tej sprawy szczególnego znaczenia.

Londyński korespondent „Secolo“ telegrafuje:

Oczy całej Anglii są dziś z nieopisaną trwogą i oczekiwaniem zwrócone na Włochy. Każdy czuje i pojmuję, że od zadecydowania Włoch, zależy zakończenie wojny i los Europy.

Z ziem polskich.

„Ułgi“ dla polskich szkół prywatnych.

Jak donosi „Kur. Warszawski“, przyznał rząd rosyjski „tegorocznym“ abiturjentom szkół polskich prawo zdawania egzaminów ze wszystkich przedmiotów — oprócz języka rosyjskiego, historii i geografji Rosji — w języku polskim we własnej szkole i przed swymi nauczycielami. Egzaminują się odbywać wobec delegata okręgu naukowego, który winien dostatecznie znać język polski. Wobec kandydatów mają być stosowane następujące ulgi:

1. Piśmiennie wypracowanie z języka rosyjskiego ma być uznane za *niedostateczne*, jeżeli będzie napisane nieortograficznie. 2. Tekst łaciński, dawany do piśmiennego przeliumaczenia, skraca się o 5 wierszy. 3. Zamiast dotychczas obowiązujących egzaminów z języków nowożytnych, abiturjent ma

